



"Kościół ukazuje dziś światu Corpus Domini — Boże Ciało — i wzywa do uwielbienia go: Venite adoremus — Pójdźmy z pokłonem!" - mówił św. Jan Paweł Wielki podczas homilii 14 czerwca 2001 r. "Spojrzenie wierzących skupia się na Sakramencie, w którym Chrystus pozostawił całego siebie: Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo. Dlatego ten Sakrament był zawsze uważany za «najświętszy»: Najświętszy Sakrament — żywa pamiątka odkupieńczej Ofiary" - kontynuował papież.

"W uroczystość Bożego Ciała powracamy do owego «Czwartku», który wszyscy nazywamy «Wielkim» — do dnia, w którym Odkupiciel po raz ostatni obchodził Paschę z uczniami: była to Ostatnia Wieczerza — dopełnienie żydowskiej wieczerzy paschalnej i początek liturgii eucharystycznej.

Dlatego Kościół już przed wiekami wybrał czwartek, by obchodzić uroczystość Bożego Ciała — święto adoracji, kontemplacji i uwielbienia. Święto, podczas którego Lud Boży gromadzi się wokół najcenniejszego daru pozostawionego nam w dziedzictwie przez Chrystusa, wokół Sakramentu Jego obecności, i wielbi go, chwali w pieśniach, niesie go w procesjach ulicami miast" - mówił Jan Paweł Wielki.

"«Tantum ergo Sacramentum veneremur cernui — Przed tak wielkim Sakramentem, upadajmy wszyscy wraz». W świętej Eucharystii jest prawdziwie obecny Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał. W konsekrowanym Chlebie i Winie pozostaje wśród nas ten sam Jezus z Ewangelii, którego spotkali apostołowie i za którym poszli, którego widzieli ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, którego ran dotknął Tomasz, po czym oddał Mu cześć wołając: «Pan mój i Bóg mój!» (J 20, 28; por. tamże, 20, 17-20).

W Sakramencie ołtarza dane jest nam kontemplować z miłością całą głębię tajemnicy Chrystusa, Słowo i Ciało, Jego Boską chwałę i «mieszkanie» między ludźmi. Stając przed nim nie możemy wątpić, że Bóg jest «z nami», że w Jezusie Chrystusie przyjął wszystkie wymiary człowieczeństwa z wyjątkiem grzechu, ogołocił się z własnej chwały, aby nas w nią przyoblec (por. J 20, 21-23).

W Jego Ciele i Krwi objawia się niewidzialne oblicze Chrystusa, Syna Bożego, w najprostszy i zarazem najwznioślejszy sposób możliwy na tym świecie. Ludziom każdej epoki, którzy proszą nieśmiało: «chcemy ujrzeć Jezusa» (J 12, 21), wspólnota kościelna odpowiada, ponawiając akt, którego sam Chrystus dokonał wobec uczniów w Emaus: łamie chleb. Przy łamaniu chleba otwierają się oczy tych, którzy szukają Go szczerym sercem. W Eucharystii oczy serca rozpoznają Jezusa i Jego niezrównaną miłość, która składa siebie w darze «do końca» (J 13, 1). W Nim też, w tym Jego goście, rozpoznają oblicze Boga! [...]

A Ty, Jezu, Chlebie żywy,

który dajesz życie,

Chlebie pielgrzymów,

«nakarm nas i nie gub mściwy

Daj nam ujrzeć błogie dziwy

W żyjących krainie». Amen!"

- zakończył homilię Jan Paweł Wielki.

Zaproszenie na Procesję Bożego Ciała

"Kościół ukazuje dziś światu Corpus Domini — Boże Ciało — i wzywa do uwielbienia go: Venite adoremus — Pójdźmy z pokłonem!" - mówił św. Jan Paweł Wielki podczas homilii 14 czerwca 2001 r. "Spojrzenie wierzących skupia się na Sakramencie, w którym Chrystus pozostawił całego siebie: Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo. Dlatego ten Sakrament był zawsze uważany za «najświętszy»: Najświętszy Sakrament — żywa pamiątka odkupieńczej Ofiary" - kontynuował papież. "W uroczystość Bożego Ciała powracamy do owego «Czwartku», który wszyscy nazywamy «Wielkim» — do dnia, w którym Odkupiciel po raz ostatni obchodził Paschę z uczniami: była to Ostatnia Wieczerza — dopełnienie żydowskiej wieczerzy paschalnej i początek liturgii eucharystycznej. Dlatego Kościół już przed wiekami wybrał czwartek, by obchodzić uroczystość Bożego Ciała — święto adoracji, kontemplacji i uwielbienia. Święto, podczas którego Lud Boży gromadzi się wokół najcenniejszego daru pozostawionego nam w dziedzictwie przez Chrystusa, wokół Sakramentu Jego obecności, i wielbi go, chwali w pieśniach, niesie go w procesjach ulicami miast" - mówił Jan Paweł Wielki.

"«Tantum ergo Sacramentum venerationem cernui — Przed tak wielkim Sakramentem, upadajmy wszyscy wraz». W świętej Eucharystii jest prawdziwie obecny Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał. W konsekrowanym Chlebie i Winie pozostaje wśród nas ten sam Jezus z Ewangelii, którego spotkali apostołowie i za którym poszli, którego widzieli ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, którego ran dotknął Tomasz, po czym oddał Mu cześć wołając: «Pan mój i Bóg mój!» (J 20, 28; por. tamże, 20, 17-20).

W Sakramencie ołtarza dane jest nam kontemplować z miłością całą głębię tajemnicy Chrystusa, Słowo i Ciało, Jego Boską chwałę i «mieszkanie» między ludźmi. Stając przed nim nie możemy wątpić, że Bóg jest «z nami», że w Jezusie Chrystusie przyjął wszystkie wymiary człowieczeństwa z wyjątkiem grzechu, ogołocił się z własnej chwały, aby nas w nią przyoblec (por. J 20, 21-23).

W Jego Ciele i Krwi objawia się niewidzialne oblicze Chrystusa, Syna Bożego, w najprostszy i zarazem najwznioślejszy sposób możliwy na tym świecie. Ludziom każdej epoki, którzy proszą nieśmiało: «chcemy ujrzeć Jezusa» (J 12, 21), wspólnota kościelna odpowiada, ponawiając akt, którego sam Chrystus dokonał wobec uczniów w Emaus: łamie chleb. Przy łamaniu chleba otwierają się oczy tych, którzy szukają Go szczerym sercem. W Eucharystii oczy serca

rozpoznają Jezusa i Jego niezrównaną miłość, która składa siebie w darze «do końca» (J 13, 1). W Nim też, w tym Jego goście, rozpoznają oblicze Boga! [...]

A Ty, Jezu, Chlebie żywy,

który dajesz życie,

Chlebie pielgrzymów,

«nakarm nas i nie gub mściwy

Daj nam ujrzeć błogie dziwy

W żyjących krainie». Amen!"

- zakończył homilię Jan Paweł Wielki.